

KRZYSZTOF POLAK

WIARA W HISTORYCZNO-APOLOGETYCZNYCH UJĘCIACH KS. TADEUSZA GOGOLEWSKIEGO

WSTĘP

Ks. prof. Tadeusz Gogolewski (zm. 2003) był ostatnim polskim apologetykiem w XX w. i ostatnim przedstawicielem Warszawskiej Szkoły Apologetycznej (WSA).¹ Apologetyką zajął się jako już dojrzały teolog i filozof.² W 1964 r. dołączył do WSA, założonej przez ks. prof. Wincentego Kwiatkowskiego (zm. 1972), twórcę Apologetyki totalnej.³ Od tego czasu uprawiał apologetykę posługując się metodą Kwiatkowskiego, ale skupił się na apologetycznym badaniu Kościoła. Podczas lat swoich studiów w Rzymie (1958-1964) obserwował bowiem przygotowania do

¹ P. Artemiuk, *Nurty współczesnej apologii*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1/2020, s. 11; por. M. Skierkowski, *Wiara i/a w ujęciu ośrodka warszawskiego*, Biblioteka Teologii Fundamentalnej 9 (2014), s. 91-92.

² K. Polak, *Od apologetyki do teologii fundamentalnej. Analiza przemiany nauki o wiarygodności chrześcijaństwa w świetle pism Tadeusza Gogolewskiego*, „Studia Teologiczne, Białystok-Drohiczyń-Lomża”, 2022, s. 121-122.

³ Szkoła naukowa to wspólnota uczonych, która powstaje spontanicznie dla nowatorskiego prowadzenia studiów nad określonymi kwestiami i realizowania projektów badawczych. Ma duże znaczenie dla rozwoju nauki, bywa określana mianem „niematerialnego” uniwersytetu. „Zazwyczaj twórcą szkoły jest mistrzem o wybitnej osobowości. Na osobowość mistrza składa się zarówno autorytet naukowy uznawany przez wspólnotę i jednocześnie ją tworzący przez narzucenie jej kanonu poglądów merytorycznych i metodologicznych” – tłumaczy Z. Muszyński, *Siedem cech głównych szkoły naukowej*, „Filozofia Nauki”, 3 (1995) nr 1-2 (9-10), s. 64.

Soboru Watykańskiego II (1962-1965), a potem jego obrady. Soborowe nauczania o Kościele uznał za epokową, źródłową syntezę.⁴ Jej apologetyczna analiza dała mu przekonanie, że ta sama, odwieczna wiara katolicka ma przyoblec postać, która zwiększy wiarygodność Kościoła jako przekaziciela Bożego Objawienia. Niestety w żadnej publikacji takiej analizy nie przedstawił.

Jak wobec tego T. Gogolewski opisywał zmiany zachodzące w wierze Kościoła, najpierw w przeszłości, a potem te, które miały dopiero zająć pod wpływem autorytatywnego nauczania *Vaticanum II*? Sięgając do jego publikacji, ale też do pozostawionych przez niego niepublikowanych maszynopisów,⁵ do części przejętego po nim księgozbioru, do osobistych wspomnień⁶ i do nowszych opracowań historycznych taki zarys różnych postaci wiary katolickiej zostanie naszkicowany w niniejszym artykule w czterech paragrafach.

Po wezwaniu, jakie 27 grudnia 2017 r. papież Franciszek skierował do uniwersytetów katolickich i wydziałów teologicznych, do rozwijania „nowej oryginalnej apologetyki”⁷ teologowie ponownie poddają apologetykę badaniom.⁸ Niniejsze opracowanie jest jedną z prób odpowiedzi na papieski postulat. W pracy tej zostanie więc przedstawiona oryginalna metoda apologetyczna, jaką wypracował W. Kwiatkowski i którą posługiwał się T. Gogolewski oraz inni apologetycy WSA. Na zawartość tego artykułu składają się: opis historycznych postaci wiary

⁴ T. Gogolewski, *Nauka o Mistycznym Ciele Chrystusa w świetle nowej konstytucji dogmatycznej o Kościele*, „Collectanea Theologica” 36 (1966), 1-4, s. 93-94.

⁵ T. Gogolewski, T.: *Wygłoszony komentarz do Lumen gentium*, Warszawa 1968, mps, ss. 72; *System apologetyczny J.S. Drey'a (1777–1853) w świetle współczesnej problematyki metodologicznej. Studium historyczno-krytyczne*, [rozprawa habilitacyjna], Warszawa 1970, mps, ss. XXVII, 343; *Skrypt z wykładów apologetyki w roku akademickim 1971/1972*, Warszawa, mps, ss. 123.

⁶ Autor niniejszego opracowania był nie tylko studentem i magistrantem T. Gogolewskiego, ale też bliskim świadkiem jego pracy naukowej i życia w latach 1987-2003.

⁷ Franciszek, *Konstytucja apostolska «Veritatis gaudium» o uniwersytetach i wydziałach kościelnych*, Watykan 2017, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_constitutions/documents/papa-francesco_costituzione-ap_20171208_veritatis-gaudium.html, Dostęp 14.10.2024.

⁸ M. Skierkowski, „Oryginalna apologetyka” według papieża Franciszka, „Teologia i Moralność”, vol. 16 (2021), nr 1 (29), s. 193.

Kościoła, opracowany na podstawie dorobku T. Gogolewskiego i z pomocą nowszych opracowań historycznych oraz zarys metody warszawskich apologetyków z XX w.

1. WIARA KONFESYJNA I INTELEKTUALISTYCZNA

T. Gogolewski stawiał pierwsze kroki w teologii w trudnych latach po zakończeniu II wojny światowej. W pracy magisterskiej podjął się analizy polskich tłumaczeń Katechizmu Rzymskiego.⁹ Nie dotyczyła ona wprost prawd wiary lecz była dziełem krytyka, który dokonał historycznej, językoznawczej i bibliograficznej charakterystyki dwóch polskich tłumaczeń Katechizmu Rzymskiego z XVI-XVII w., a następnie poddał analizie trzynaście wydań obu tych translacji, do których doszło w Polsce w kolejnych wiekach.¹⁰ Wykazał m.in. w jaki sposób w okresie potrydenckim polscy teologowie korzystali z Katechizmu Rzymskiego. Stwierdził chaos panujący w ich pracach, bo tak powoływali się na ten Katechizm z różnych tłumaczeń i wydań, że trudno było ustalić które fragmenty przywołują.¹¹ Położył fundament pod nową jego translację w wydaniu krytycznym. Pośrednio scharakteryzował też wiarę Kościoła w wiekach potrydenckich, by na tym tle ukazać znaczenie Katechizmu

⁹ Katechizm Rzymski zwany też Katechizmem Soboru Trydenckiego (w oryginale łacińskim *Catechismus ex decreto Concilii Tridentini ad parochos*) był pierwszym w historii oficjalnym katechizmem ogłoszonym przez najwyższe władze Kościoła katolickiego z myślą zwłaszcza o proboszczach, dla których miał stanowić pomoc przy nauczaniu prawd wiary katolickiej. Proklamowany w 1566 r. przez papieża Piusa V (lata pontyfikatu 1566-1572) na podstawie postanowienia Soboru Trydenckiego i z wykorzystaniem jego dekrétów. Zawiera streszczenie doktryny wiary Kościoła katolickiego sformułowanej podczas Soboru Trydenckiego, który obradował w latach 1545-1563. Przez cztery stulecia cieszył się dużym autorytetem i był podstawą nauczania prawd wiary; zob. F. Becheau, *Historia soborów*, Wydawnictwo M, Kraków 1998, s. 190-202.

¹⁰ T. Gogolewski, *Bibliografia polskich przekładów katechizmu rzymskiego*, „Colleganea Theologica” 24 (1953), s. 266-285.

¹¹ „Wśród teologów utrzymuje się mylne przekonanie, że wszystkie wydania tekstu oryginalnego są identyczne i dlatego jest rzekomo sprawą obojętną, według którego z nich Katechizm bywa przytaczany. W rzeczywistości stosowane w różnych wydaniach podziały treści cechuje znaczna rozbieżność, spowodowana charakterystyczną dla Katechizmu Rzymskiego okolicznością, że edycja pierwotna nie miała w ogóle żadnych podziałów, które są dopiero późniejszego pochodzenia”; Tamże, s. 266.

Rzymskiego i sposoby odwoływania się do jego nauczania przez teologów i katechetów.

„Opublikowany w 1566 r. z polecenia Soboru Trydenckiego *Catechismus*, zwany *ad Parochos* względnie *Tridentinus* albo najczęściej *Catechismus Romanus*, jest po dziś dzień ceniony w teologii katolickiej z uwagi na swoje nieprzedawnione wartości doktrynalno-kerygmatyczne” – pisał T. Gogolewski w magisterium, obronionym 5 października 1950 r.¹²

Katechizm Rzymski uzyskał pierwszorzędne znaczenie w nauczaniu wiary katolickiej, a dla teologów stało się kryterium jej poprawności i jednym ze źródeł. Był też pierwszym w historii, oficjalnym katechizmem katolickim o zasięgu ogólnokościelnym, który w wiekach XVI–XX kształtował wiarę kolejnych pokoleń katolików¹³. Dał początek tzw. erze katechizmów – na jego podstawie tworzone mniejsze katechizmy do nauczania prawd wiary. Czyniono to z przekonaniem, że dla osiągnięcia zbawienia potrzebna jest gruntowna znajomość nauki wiary, a tę można zdobyć dzięki katechizmom w formie książki drukowanej. Katechizm-książka był wtedy instytucją, głównym narzędziem dydaktycznym w służbie Kościoła¹⁴.

Ogromna rola katechizmu wiązała się z pojmowaniem Objawienia jako „poświadczonej mowy Boga do ludzi” (*locutio Dei attestans*), którą – ze względu na autorytet przemawiającego Boga – należy w posłuszeństwie przyjąć.¹⁵ W takim rozumieniu Bóg przemawia do człowieka, czyli przekazuje mu pojęciowe prawdy o sobie i swoich zamiarach, które człowiek powinien zrozumieć i się do nich zastosować. Zdaniem T. Gogolewskiego istniał ścisły związek między tym intelektualistycznym pojmowaniem Objawienia, a praktyką nauczania wiary katolickiej, która w wiekach następujących po Soborze Trydenckim została zdominowana

¹² Tamże.

¹³ M. Banaszak, *Historia Kościoła katolickiego*, ATK, Warszawa 1992., t. 3, s. 108-109.

¹⁴ R. Murawski, *Katecheza : ewangelizacja*, „Studia Theologica Varsaviensia” 23 (1985) 2, s. 266-267.

¹⁵ R. Garrigou-Lagrange, *De Revelatione*, Liberia Editrice Religiosa, Roma 1925, s. 58.

przez pamięciowe przyswajanie sobie prawd wiary, mających postać zwięzłych, doprecyzowanych formuł.¹⁶

Katechizm Rzymski jest pomnikiem katolickiej teologii i „najczystszym źródłem nauki katolickiej, z którego każdy bez obawy czerpać może. Dla kapłanów Katechizm Rzymski jest treściwym a jednak całkowitym podręcznikiem teologicznym” – przekonywał w 1910 r. S. Gall (zm. 1942 r.).¹⁷ Nadał on kierunek całej epoce historii Kościoła. Zawierał pozytywny wykład prawd wiary katolickiej, ale – ze względu na to, że był przygotowany w kontekście szerzącej się Reformacji – powracając w nim tony polemiczne wobec protestantów. W kolejnych wiekach ery katechizmów tony te uległy wyostrzeniu. Jednak to nie Katechizm wprost ukształtował „katolicki Kościół konfesyjny”, czyli przekształcił katolicyzm w wyodrębnioną konfesję ze ściśle określoną wiarą, organizacją i dyscypliną.¹⁸ Wpływ na realizację takiej zmiany miały

¹⁶ Katechizmy przedsoborowe wzorowały się na katechizmie kard. Roberta Bellarmina (1542-1621) z XVI w., przybierały postać rozmowy (*disputatio*) między mistrzem (*magister*), a uczniem (*disputat*). Mistrz odpowiadał na pytania ucznia i przekazywał mu precyzyjnie sformułowane prawdy wiary, wyrażone w sposób szkolny i polemiczny. Taka forma katechizmu miała ułatwiać wyuczenie się prawd wiary na pamięć; T. Gogolewski, *Bibliografia polskich przekładów katechizmu rzymskiego*, art. cyt., s. 267-269; Tenże, *Skrypt z wykładów apologetyki w roku akademickim 1971/1972*, Warszawa, mps, s. 111-116.

¹⁷ S. Gall, J. Niedzielski, H. Przeddziecki, Cz. Sokołowski, A. Szlagowski, J. Gautier i Z. Chelmiński (red.), *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1910, t. 21, hasło „katechizm”.

¹⁸ „Sobór Trydencki ukształtował katolicki Kościół konfesyjny, nadał mu porządek i kształt w sferze doktrynalnej i dyscyplinarnej. Dogmatyczne dzieło Trydentu należy w tych ramach do procesu *konfesjonalizacji* rozumianej jako *dyscyplinowanie*, co wyraźnie było widoczne w określaniu spraw wiary, szczególnie w streszczeniu ułożonym przez papieża Piusa IV w 1564 r. zatytułowanym *Professio fidei Tridentina*. Jego znaczenie polegało przede wszystkim na spowodowaniu konfesyjnego podziału. Wprowadzenie uchwał trydenckich w zagrożonych lub wahających się konfesyjnie regionach rozpoczynało się zazwyczaj od przedłożenia *Professio fidei Tridentina* kapłanom *nieznanego wyznania*, których postawa konfesyjna nie była jednoznaczna. Kto ją zaprzysiągł, był katolikiem, inni nie.” J. Gręźlikowski, *Trydencka reforma i odnowa Kościoła : refleksje w 450. rocznicę od zakończenia obrad Soboru Trydenckiego (1545-1563)*, „Studia Włocławskie” 16 (2014), s.145.

dopiero katechizmy Roberta Bellarmina.¹⁹ Zapoczątkowały one – odmienny od trydenckiego pierwowzoru – typ katechizmu o charakterze dogmatyczno-apologijnym, nastawiony wyłącznie na przekaz doktryny katolickiej i to bez odniesień do Pisma Świętego.²⁰

Głównymi adresatami Katechizmu Rzymskiego byli biskupi, proboszczowie, księża, katecheci, także teologowie.²¹ Z racji obfitości materiału, jaki zawierał, był zbyt trudny do zastosowania w formacji katolików. W tym zakresie posługiwano się więc uproszczonymi katechizmami o silnie dogmatyczno-polemicznym charakterze.²² Brakowało w nich odniesień do Pisma św., co odróżniało je od katechizmów

¹⁹ W 1597 r. zostały opublikowane w Rzymie dwa dzieła R. Bellarmina: Mały katechizm i Katechizm (łac. *Dottrina cristiana breve* i *Dichiarazione piu copiosa della dottrina cristiana*), które w kolejnych stuleciach doczekały się tłumaczenia na ponad 50 języków i miały ponad 400 wydań.

²⁰ W końcu XVI w. Klemens VIII (lata pontyfikatu 1592-1605) nakazał Bellarminowi przygotowanie katechizmu o charakterze dogmatyczno-apologijnym. Napisane zostały dwa wspomniane dzieła umożliwiające ich użytkownikom uczenie się gotowych formuł na pamięć. Klemens VIII w urzędowym piśmie (*breve*) zalecił szkołom kościelnym korzystanie z katechizmów Bellarmina, które z czasem stały się niekwestionowanymi wzorami katolickich katechizmów aż po wiek XX. W 1597 r. R. Bellarmin był uznanym teologiem, rektorem Kolegium Rzymskiego, a już od 1599 r. wpływowym kardynałem, który służył Kościołowi m.in. jako gorliwy inkwizytor, a w ostatnich latach swojego życia jako prefekt Kongregacji Indeksu Ksiąg Zakazanych. 29 czerwca 1930 r. Piusa XI ogłosił R. Bellarmina świętym Kościoła i nadał mu tytuł Doktora Kościoła; zob. R. Murawski, *Geneza katechizmu w Kościele: jak doszło do powstania katechizmu-książki*, „Studia Katechetyczne”, 2014 (10), s. s.89-109.

²¹ „Katechizm rzymski jest tarczą najzbawiennejszą dla odparcia złudzeń przewrotnych opinii i pomocą niezawodną do rozszerzenia i utrwalenia prawdziwej i zdrowej nauki” – napisał ks. Józef Krukowski w przedmowie do swojego, polskiego tłumaczenia, które adresował właśnie do „plebanów, kaznodziejów, katechetów”; J. Krukowski, *Katechizm Rzymski*, Anczyc i Spółka, Kraków 1865 r., s. 6.

²² Katechizmy potrydenckie pozbawione były elementu biblijnego, brakowało w nich odniesienia do Pisma Świętego jako głównego źródła wiary. Zawierały formuły katechizmowe podane zwięźle i łatwe do wyuczenia się na pamięć, co wynikało z panującego wówczas przekonania, że wierzyć to znaczy wiedzieć. „Moment intelektualny wysuwa się w katechizmach Bellarmina zdecydowanie na pierwsze miejsce. Mocno wyakcentowany jest w nich także aspekt zewnętrzny nauki wiary. Stałą troską Bellarmina jest dążenie, aby w sposób racjonalny uzasadnić i wytłumaczyć prawdy wiary”; A. Kiciński, *Kierunki rozwoju katechizmów katolickich*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne”, 59 (212) t. 4, s. 128.

protestanckich, wypełnionych cytatami biblijnymi. Są one swoistymi świadectwami przystąpienia Kościoła do wewnątrzchrześcijańskiej wojny, zapoczątkowanej w dobie Reformacji, której stronami były zwalczające się frakcje wyznaniowe.

Inną oznaką włączenia się Kościoła do konfesyjnej konfrontacji było „Trydenckie wyznanie wiary” (*Professio fidei Tridentina*), ogłoszone 13 listopada 1564 r. przez Piusa IV (zm. 1565) w bulli *Iniunctum nobis*. Składali je księża, zakonnicy, katecheci, a zwłaszcza teologowie.²³ Ta popularna w epoce potrydenckiej deklaracja jedności z Kościołem została w 1869 r. uroczystie złożona przez papieża Piusa IX i biskupów przybyłych na Sobór Watykański I. Tym różniła się od *Credo* – wyznania wiary nicejsko-konstantynopolitańskiego, że składający je deklarowali przynależność do „świętego, katolickiego i apostołskiego Kościoła rzymskiego, Matki i Mistrzyni wszystkich kościołów.”²⁴ Zamiana wyznania „jedności Kościoła”, pierwszej jego cechy, na „rzymskość” oznaczała w praktyce odejście od zamiaru Chrystusa, tak mocno zaakcentowanego w Ewangelii, by Jego Kościół stanowił jedno (J 17 20-26), w stronę przystąpienia do konfesji zaangażowanej w wewnątrzchrześcijański konflikt. Wyznanie *Professio fidei Tridentina* wyrażało akceptację konfesyjnego podziału, ale też zobowiązanie do walki o prawdziwą wiarę.²⁵ Każdy kto je składał, stawał się jakby żołnierzem w szeregach Kościoła wojującego (*Ecclesia militans*) z fałszywą wiarą protestantów, a potem innych odstępców od wiary – oświeceniowych racjonalistów, wolnomyślicieli, ateistów, itd.

Historycy, podobnie jak T. Gogolewski, pozytywnie oceniają skutki Soboru Trydenckiego, po którym doszło do odrodzenia katolicyzmu,

²³ Ówczesna „teologia była nastawiona za bardzo na obronę prawd wiary i polemikę z ewangelikami (teologia kontrowersji), wykorzystując do tego patrystykę i historię Kościoła. Uwikłała się nadto w spory tomizmu i augustianizmu, zwłaszcza w spór o wolną wolę i łaskę oraz w długotrwałe spory jansenistyczne”; M. Banaszak, *Historia Kościoła*, dz. cyt. s. 108.

²⁴ „*Sanctam, catholicam et apostolicam Romanam Ecclesiam omnium ecclesiarum matrem et magistram*”; wg <https://catholicdevotions.org/2017/08/professio-fidei-tridentinae/>; dostęp 31 sierpnia 2024 r.

²⁵ J. Gręźlikowski, *Trydencka reforma i odnowa Kościoła*, art. cyt., s. 145.

a także stopniowego rozwoju działalności misyjnej Kościoła²⁶. Jednak rozerwanie jedności chrześcijan utrwaliło w Europie antagonizmy religijne, które w kolejnych stuleciach przyczyniły się nie tylko do wybuchu krwawych wojen, ale i do przeniesienia europejskich konfliktów na inne kontynenty. W działania ewangelizatorów poszczególnych konfesji wdarł się chaos, bo jednocześnie głosili w świecie Ewangelię i wzajemnie się atakowali.²⁷ „Gdyby w Trydencie zainicjowany został prawdziwy dialog między katolikami i zwolennikami Reformacji, Kościół uniknąłby roztrwonienia sił, z powodu którego cierpi do dziś – konstatował w 1978 r. Pierre Pierrard, historyk.²⁸ Mimo niekwestionowanych wartości Soboru Trydenckiego nie cieszy się on najlepszą opinią – przyznawał T. Gogolewski i twierdził, że przejście Kościoła na pozycję jednej z konfesji chrześcijańskich walczącej z innymi osłabiło jego wiarygodność jako przekaziciela Bożego Objawienia. Dla zilustrowania tej opinii wspominał, że 3 grudnia 1963 r., pod koniec drugiej sesji *Vaticanum II* obchodzono w Watykanie czterechsetlecie zamknięcia Soboru Trydenckiego. Niekatolicy uczestnicy soboru zgodnie zignorowali zaproszenie na to jubileuszowe zebranie – nikt z nich nie wziął w nim udziału.

T. Gogolewski podkreślał na prowadzonym przez siebie seminarium apologetycznym, że Sobór Trydencki był jednym z najważniejszych soborów w historii Kościoła. Jednak wprowadzaniu w praktykę nauki tego soboru, zawartej w Katechizmie Rzymskim, towarzyszył zwrot w stronę wewnątrzchrześcijańskiej, konfesyjnej wojny, która po czterech stuleciach została uznana przez strony sporu za szkodliwą dla misji ewangelizacyjnej.

²⁶ „Sobór Trydencki był trudny, gdy uwzględnimy spory teologiczne, jak też opór części duchowieństwa i przywódców politycznych wobec zasadniczych reform. Ostatecznie Sobór ten ofiarował katolicyzmowi przejrzyście zdefiniowaną doktrynę oraz solidne podstawy do duchowej reformy i wzrostu. Jednak wcielanie w życie reform trydenckich zajęło dziesięciolecia, a do chwili, gdy nauczanie Trydentu stało się powszechnym rodzajem samoświadomości Kościoła katolickiego, upłynęło co najmniej sto lat”. G. Weigel, *Uświęcić świat. Istotne dziedzictwo Soboru Watykańskiego II*, Esprit, Kraków 2024, s. 37.

²⁷ R. Zendrowski, *Konflikt etniczny, konflikt religijny, konflikt etnoreligijny jako konflikty polityczne*, UKSW, „Atheneum”, vol. 38/2013, s. 49-65.

²⁸ P. Pierrard, *Historia Kościoła katolickiego*, PAX, Warszawa 1984, s. 207.

2. OBRONA WIARY I WALKA O WIARĘ

Kolejne stopnie naukowe T. Gogolewski zdobywał na podstawie prac poświęconych dwóm postaciom reformacji i okresu potrydenckiej polemiki. Najpierw 25 stycznia 1952 r., w czasie określanym przez historyków jako „noc stalinizmu”²⁹, obronił w Uniwersytecie Warszawskim doktorat. Z pozycji dogmatyki przeanalizował w nim myśl teologiczną Andrzeja Frycza Modrzewskiego (zm. 1572), wybitnego humanisty renesansowego.³⁰ Gogolewski stawiał pierwsze kroki w teologii w stylu kontrreformacyjnym – odwoływał się do Tomasza z Akwinu częściej, niż do Pisma św. i nauczania soborów jako do źródła prawowierności.³¹ Przywoływał główne dzieła Akwinaty (*Summa Theologica* i *Summa contra gentiles*) w tekście rozprawy, a poglądy teologów protestanckich („sekciarzy”) w przypisach, ale nie z ich oryginalnych publikacji lecz za pośrednictwem katolickich recenzji.³² Czytanie pism odstępców od wiary, zwłaszcza gdy ich publikacje trafiły do Indeksu Dzieł Zakazanych (*Index Librorum Prohibitorum*), było wtedy praktyką karalną.³³

Jednak na tle teologii polemicznej analiza myśli Frycza, dokonana przez Gogolewskiego, wyróżnia się oryginalnymi założeniami. „Naukowa krytyka teologicznej działalności pisarskiej Frycza Modrzewskiego nie

²⁹ Zob. D. Jarosz, *Polacy a stalinizm 1948-1956*, Instytut Historii PAN, Warszawa 2000.

³⁰ T. Gogolewski, *Teologia Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Studium historyczno-krytyczne*, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej 2010.

³¹ W 1559 r. dzieło Frycza Modrzewskiego «O naprawie Rzeczpospolitej», z powodu czwartej jego części «O Kościele», trafiło do pierwszego wydania *Indeksu Ksiąg Zakazanych* prowadzonego przez Najwyższą Świętą Kongregację Rzymskiej i Powszechnej Inkwizycji. Jednak opublikowana w 1948 r. 32. edycja *Indeksu*, obejmująca ponad 4126 publikacji, z której korzystał T. Gogolewski podczas pisania doktoratu, nie zawierała już dzieł Frycza. Tamże, s. 5.

³² W okresie potrydenckim teologów katolickich obowiązywał zakaz czytania, a tym bardziej cytowania autorów uznanych za schizmatyków czy heretyków. Dla podjęcia polemiki, posiłkującej się poznaniem ich dzieł, potrzebne było uzyskanie zgody odpowiednich władz kościelnych. Tamże, s. 4-5.

³³ Za cytaty z dzieł autorów nieprawowiernych teologom katolickim groziły sankcje kanoniczne, z ekskomuniką włącznie, np. na podstawie *Codex Iuris Canonici Benedicti Papae XV*, Typis Polyglottis Vaticanis, Roma 1917, kan. 1395-1405.

może być ujmowana z wyznaniowego punktu widzenia”.³⁴ Nowością było też krytyczne zdystansowanie się od piętnowania odstępstw od wiary. „Ocena dotrzeć musi do obiektywnej, wewnętrznej wartości systemu teologicznego Frycza, by wydobyć pozytywne elementy tej struktury oraz wykazać jego konsekwencję ideologiczną lub zawarte w niej sprzeczności. Nie można przy tym traktować teologii Frycza w oderwaniu od środowiska i epoki, w jakich żył autor, a tym bardziej w świetle dzisiejszego rozwoju teologii jako nauki”.³⁵ Przyjęte przez T. Gogolewskiego wytyczne wyrażały dążenie do obiektywizmu i dogłębnego zrozumienia myśli Frycza w jej historycznych uwarunkowaniach, oznaczały też odstąpienie od cenzurowania prawowierności.³⁶ Po gruntownym zbadaniu drogi życiowej Frycza okazało się, że na polu teologii uprawiał on irenizm – motywowany chęcią pogodzenia chrześcijan podzielonych w wierze zamazywał istniejące między nimi różnice dogmatyczne. Jednak przez to nie tylko nie przybliżył ich do jedności, ale sam został uznany przez strony sporu za nieprawowiernego.³⁷ „Nie można brać za złe Fryczowi, że sam, będąc humanistą, niewątpliwie dużej klasy, uważał się za uprawnionego do zabierania głosu w aktualnych kwestiach teologicznych. I to także wolno zaliczyć na jego chwałę, że zajmowanie się problematyką religijną poczytywał za swój patriotyczny obowiązek. Jednak nie można zaprzeczyć, że wskutek takiego podejścia do poruszanych zagadnień religijnych ucierpieć na tym musiała sama wartość jego teologii” – konkludował T. Gogolewski.³⁸ Pośrednio

³⁴ T. Gogolewski, *Teologia Andrzeja Frycza Modrzewskiego*, dz. cyt., s. 136.

³⁵ Tamże.

³⁶ Choć w 1522 r. A. Frycz-Modrzewski otrzymał święcenia kapłańskie to 30 lat potem, w trakcie Soboru Trydenckiego, został ich pozbawiony i uznany za heretyka. „Przy śmierci podobno chciał się pojednać z Kościołem, lecz z powodu szalejącej w okolicy zarazy jego życzeniu nie stało się zadość”. Tamże, s. 37.

³⁷ Dopiero 400 lat potem *Vaticanum II* zobowiązał Kościół do ekumenizmu – dążenia do odbudowania jedności chrześcijan. Jednocześnie ostrzega strony ekumenizmu przed irenizmem. „Nic nie jest tak obce ekumenizmowi jak fałszywy irenizm, który przynosi szkodę czystości nauce katolickiej oraz przyciemnia jej właściwy i pewny sens”; *Dekret o ekumenizmie*, nr 11, w: Sobór Watykański II. *Konstytucje, dekrety, deklaracje*. Tekst polsko-laciński, Pallotinum, Poznań 1968, s. 325.

³⁸ T. Gogolewski, *Teologia Andrzeja Frycza*, dz. cyt., s. 136.

jego praca naświetla dramat podziałów w Kościele XVI w., gdy wiara stała się przedmiotem wielowymiarowej walki. Konflikt doprowadził do faktycznego rozbicia chrześcijaństwa i osłabienia wiarygodności Kościoła. Wywołał też ogromny chaos społeczny, ekonomiczny i polityczny – w Polsce i w całej Europie. Dał też początek Kontrreformacji, czyli mobilizacji Kościoła do walki, nie tylko o prawą wiarę.³⁹

Oryginalność doktoratu T. Gogolewskiego jest pochodną wpływów W. Kwiatkowskiego, twórcy apologetyki totalnej i redaktora naczelnego *Collectanea Theologica*, wydawanego wtedy w Uniwersytecie Warszawskim. Ten ostatni słynął z dystansu do teologii polemicznej, ale też z żelaznej konsekwencji w uprawianiu nauki zgodnie z wymogami: obiektywizmu, źródłowości, ścisłości i wszechstronności.⁴⁰ Tworzył swój system apologetyczny u schyłku epoki potrydenckiej z myślą o przeciwdziałaniu sytuacji, w jakiej znajdowała się wtedy wiara katolicka, uwikłana w konfesyjne polemiki, atakowana przez protestantów argumentami z Biblii, podważana na wielu frontach w sposób nieustystematyzowany, ale też dyskredytowana argumentami odwołującymi się do rozumu przez oświeceniowych racjonalistów oraz różnego typu sceptyków, agnostyków i ateistów, chętnie redukujących możliwości poznawcze człowieka wyłącznie do tego, co zmysłowe. Ogromne wyzwania wynikały też dla niej z szybkiego rozwoju nauk empirycznych na przełomie XIX i XX w. i z roszczeń scjentystów, którzy za naukę uznawali jedynie dyscypliny przyrodnicze i kwestionowali naukowy status teologii. W wiarę uderzał też modernizm, podważający dogmaty

³⁹ J. Tazbir, *Reformacja kontrreformacja tolerancja*, Dolnośląskie Wydawnictwo, Wrocław 1996, ss. 204.

⁴⁰ W. Kwiatkowski postulował bezwzględne zaangażowanie się uczonego w odkrywanie prawdy. „Jednocześnie w sposób zdecydowany przestrzegał przed niebezpieczeństwem subiektywnych postaw, takich jak skłonności uczuciowe, pragnienia woli, przesady, nawyki i niekontrolowany wpływ wyobraźni. Przy tym nie dopuszczał w badaniach subiektywizmu poznawczego. W związku z tym stanowczo akcentował różnicę znaczeniową pomiędzy pojęciami apologetyki i apologii”. Wymieniał cztery wymogi poznania naukowego: obiektywizm, źródłowość, ścisłość i wszechstronność, które traktował jako nienaruszalny kanon. „W swojej pracy dydaktycznej ks. Profesor stanowczo i bez miłosierdzia egzekwował ten sposób myślenia u studentów”; R. Szmurło, *Ks. Wincenty Kwiatkowski, twórca apologetyki totalnej*, Drukarnia Loretańska, Drohiczyn 1993, s. 29-30.

i tradycje. W takim kontekście apologetyka katolicka piętnowała błędy, potępiała nieprawowiernych i broniła Kościoła, który coraz bardziej przypominał oblężoną twierdzę.⁴¹ Wtedy W. Kwiatkowski zaproponował badanie chrześcijaństwa przy pomocy metodologii nauk empirycznych, rygorystycznie przestrzeganych. „Od początku swojej kariery naukowej pracował nad stworzeniem systemu nowoczesnej apologetyki katolickiej, wychodzącej poza ramy polemiki, dystansującej się od ujęć ekscentrycznych i abstrakcyjnych. Chrześcijaństwo chciał traktować w kategoriach religioznawczych, jako rzeczywistość dostępną dla krytycznych badań empirycznych”.⁴² Uzyskany w ten sposób obraz uzupełniał wartościowaniem czerpiącym z realistycznej aksjologii, by uniknąć pułapki „niekrytycznego psychologizmu” czy „duchowego atomizmu”.⁴³ Był bowiem świadomy pułapek w jakie filozofia idealistyczna wprowadza nie tylko teologię, ale i nauki humanistyczne.⁴⁴

Starannie wypracowana przez W. Kwiatkowskiego metodologia apologetyki totalnej stała się następnie fundamentem prac apologetyków należących do WSA, w tym dla T. Gogolewskiego, a także podejściem naukowych, które odróżniało ich od teologów. Ci ostatni badali bowiem treść wiary, a apologetycy to, jak ona się przejawia w empirycznie dostępnej praktyce.

⁴¹ J. Ziółkowski, *Syndrom oblężonej twierdzy*, Elipsa, Warszawa 2019, s. 101-109.

⁴² W. Hładowski, *Wspomnienie o ks. prof. W. Kwiatkowskiego po trzydziestu latach od jego śmierci*, w: Z. Falczyński (red.), *Ksiądz Rektor Wincenty Kwiatkowski, uczony i człowiek*, UKSW, Warszawa 2002, s. 179.

⁴³ W. Kwiatkowski, *Apologetyka totalna*, t. 1, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Warszawa 1937, str. 17.

⁴⁴ „Jedno ze źródeł duchowej pustki i egocentryzmu, grożących uwięzieniem ludzkości we własnoręcznie wykopanym lochu, można znaleźć w dziełach filozoficznych Kartezjusza (zm. 1650), inicjatora «zwrotu w stronę podmiotu» w filozofii zachodniej [...] W świecie, w którym we wszystko można zwątpić, jedyną rzeczą, w którą Kartezjusz nie mógł zwątpić, było to, że wątpi – i wątpienie było formą myśli. W ten sposób wymyślił słynną formułę *Cogito ergo sum* (Myślę, więc jestem), dzięki której zamierzał rozwinąć na nowo całe zachodnie przedsięwzięcie filozoficzne, wychodząc od podmiotu podejmującego refleksję nad sobą. W konsekwencji epistemologia (myślenie o myśleniu) wyparła metafizykę (myślenie o rzeczywistości) z centrum filozofii”. G. Weigel, *Uświęcić świat*, dz. cyt., s. 44-45.

3. DO WIARY DROGĄ ROZUMU

T. Gogolewski rozpoczął przygotowywanie swojej habilitacji w 1966 r., już po zakończeniu *Vaticanum II*, w okresie żywej debaty nad przydatnością apologetyki i jej miejscem w systemie nauk teologicznych. Pracę tą poświęcił myśli Johanna Sebastiana Dreya (zm. 1853), założyciela Katolickiej Szkoły Tybińskiej. Do obrony doszło 21 czerwca 1971 r. w ATK. T. Gogolewski zaprezentował apologetykę Dreya jako pierwszą jej wersję naukową. „Apologetyka J.S. Dreya jest nie tylko najstarszą apologetyką naukową, lecz zarazem pierwszą apologetyką o charakterze całościowym” – stwierdził.⁴⁵ Znów zarysował tło historyczne i biograficzne jej twórcy – Drey żył w południowych Niemczech, na przełomie XVIII i XIX w., w okresie narastania racjonalizmu oświeceniowego, którzy utrzymywał, że jedynie rozum prowadzi do wiedzy. Kult rozumu łączył się z postulatami odrzucenia przesądów, zabobonów, a także myślenia o możliwości pozaziemskiej ingerencji w życie człowieka, co wprost podkopywało zasadność wiary i wiarygodność Kościoła.

Odpowiedzią na ataki racjonalistów był rozwój apologii, początkowo nieusystematyzowanej, prowadzonej zarówno przez katolików, jak i protestantów. W pierwszej połowie XIX w. pojawiły się próby zbudowania apologetyki, rozumianej wtedy jako usystematyzowana apologia. Przystępując w 1812 r. do konstruowania apologetyki katolickiej Drey na wstępie „omówił szczegółowo historię apologii chrześcijaństwa wykazując, jak stopniowo przeobrażała się ona w apologetykę”.⁴⁶ Ze względu na to, że celem protestanckiej apologii była obrona boskiego charakteru Biblii, jako jedyne źródła wiary i teologii to pośrednio była ona wymierzona także w teologię katolicką, którą – przez związki ze scholastyką – uznawano za próbę „racjonalizacji wiary”.⁴⁷ Również apologetyczna myśl Dreya, owoc 35 lat jego pracy naukowo-dydaktycznej,

⁴⁵ T. Gogolewski, *Świadomość religijna a objawienie według J.S. Dreya, założyciela katolickiej szkoły tybińskiej*, „Studia Theologica Varsaviensia” 8/2, 1970, s. 57. Por. Tenże, *Drey Johann Sebastian*, w: *Encyklopedia katolicka*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1983, t. 4, kol. 209.

⁴⁶ T. Gogolewski, *Świadomość religijna a objawienie*, art. cyt., s. 37.

⁴⁷ Tamże. S. 37-43.

była krytykowana za racjonalizm i to nie tylko przez protestantów. Drey precyzował swoją myśl w latach od 1812 do 1847 – nie z powodu przeszkód, lecz wskutek korzystania z rozległej literatury przedmiotu, właściwej mu erudycji, sumienności naukowej i pracowitości. Wyłożył swoją apologetykę „w olbrzymim, trzytomowym dziele”, ale nie znalazła ono uznania. W Dreyu widziano racjonalistę.⁴⁸ Jednak Gogolewski odkrył, że „Drey posługuje się terminem *ratio* nie sensie racjonalizmu oświecenia, tj. na oznaczenie czynnej funkcji rozumu, lecz w odniesieniu do funkcji biernej, polegającej na bezpośrednim odbieraniu idei”.⁴⁹ Dystans do apologetyki Drey’a narastał m.in. z powodu niezrozumieniem jej odmienności na tle wszędobylskiej wtedy apologii i polemiki.

Drey zaproponował, by przedmiotem apologetyki uczynić wyłącznie fakt Objawienia jako zjawiska (historycznego, psychologicznego, socjologicznego), a nie jego treść czy apologię. Nie bronił i nie uzasadniał Objawienia, lecz opisał je jako fakt. Na podstawie filozoficznej refleksji nad materiałem doświadczeń i idei religijnych poddał Objawienie czysto racjonalnej systematyzacji. Jego myśl jest więc wolna od polemiki. Drey postulował, by apologetykę traktować jako samodzielną dyscyplinę naukową, obok teologii. Wskazywał na fakt dokonanego i udokumentowanego Objawienia oraz na tradycję, dzięki której jest ono przekazywane ludom i pokoleniom w Kościele – żywej społeczności religijnej, za pośrednictwem której Bóg realizuje swój plan zbawienia.⁵⁰ „Zgodnie z duchem epoki nadał [apologetyce] charakter filozoficzno-historyczny, czerpiąc podstawowe zasady z filozofii, materiał zaś z historii”.⁵¹

Dystansowanie się od apologii i obstawanie przy racjonalności wiary katolickiej nie przysparzało Dreyowi uznania. Jednak kilkanaście lat po jego śmierci Sobór Watykański I (1869-1870), w dokumencie o randze konstytucji dogmatycznej, zajął stanowisko m.in. w tej kwestii i w pełni potwierdził jego tezy. Odrzucił oświeceniowy racjonalizm, ale zarazem wskazał, że „racjonalny sposób myślenia wykazuje podstawy

⁴⁸ Tamże, s.36.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ T. Gogolewski, *Jezus Chrystus i jego Kościół według J.S. Drey’a*, „Studia Theologica Varsoviensia” 9/1 (1971), s. 359-366.

⁵¹ Tamże, 360.

wiary”.⁵² Nie ma sprzeczności między wiarą i rozumem. Rzetelne ustalenia rozumu naświeclają podstawy dla wiary. Gdyby jednak funkcja rozumu w stosunku do wiary polegała wyłącznie na uprawianiu teologii, to wierni byłiby narażeni na fideizm.⁵³

Nauka soboru, zbieżna z myślą Dreya, wytyczyła teologii katolickiej nową drogę na przełomie XIX i XX w. Wkroczył na nią W. Kwiatkowski, który – podobnie jak Drey – skupił się na mierzalnych, empirycznych aspektach Objawienia. W drugiej dekadzie XX w., podczas studiów w Rzymie poznawał osiągnięcia nauk empirycznych i doszedł do przekonania, że jeśli tylko strzegą one zasad obiektywizmu to – zgodnie z *Vaticanum I* – ich dorobek układa podwaliny dla wiary. Potem tego stopnia skoncentrował się na stosowaniu metodologii nauk empirycznych i czysto racjonalnym badaniu Objawienia, że jego uczniowie nazywali jego apologetykę „nieteologiczną”, czyli wolną od powoływania się na treść Objawienia, będącą przedmiotem wiary.⁵⁴ „Apologetyka naukowa, która się nie kieruje żadnymi założeniami konfesyjnym i posługuje się przesłankami wyłącznie empirycznymi w swoim dowodzeniu, została wyodrębniona w naukową dziedzinę samodzielną i odrębną od teologii” – tłumaczył w 1970 r. sam W. Kwiatkowski.⁵⁵

T. Gogolewski odkrył, że apologetyka totalna W. Kwiatkowskiego – choć nie można w niej znaleźć żadnych odniesień do myśli J.S. Dreya – miała w apologetyce założyciela Katolickiej Szkoły Tybińskiej swoją poprzedniczkę. Obie apologetyki łączy zamiar badania Objawienia

⁵² „*Cum recta ratio fidei fundamenta demonstret eiusque lumina illustrata rerum divinarum scientiam excolat*” – wskazuje konstytucja dogmatyczna Soboru Watykańskiego I o wierze katolickiej *Dei Filius*, rozdz. 4, p. 51, <https://www.vatican.va/content/pius-ix/la/documents/constitutio-dogmatica-dei-filius-24-aprilis-1870.html>, dostęp 14.09.2024.

⁵³ Fideizm przyznaje wierze prymat nad poznaniem rozumowym, ale też ogranicza autonomię rozumu, a nawet ją odrzuca; T. Gogolewski, *System apologetyczny J.S. Dreya (1777–1853) w świetle współczesnej problematyki metodologicznej. Studium historyczno-krytyczne*, [rozprawa habilitacyjna], Warszawa 1970, mps, s. 13.

⁵⁴ „Co się tyczy «odteologizowania» apologetyki to W. Kwiatkowski tej sprawie, można rzec, życie poświęcił”. J. Myśków, *Zagadnienia apologetyczne*, ATK, Warszawa 1973, s. 4.

⁵⁵ W. Kwiatkowski, *Przemówienie Jubilate*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 8 (1970) nr 1, s. 76.

w sposób czysto racjonalny, przez analizę bagażu danych empirycznych i wiary znajdującej wyraz głównie w Piśmie św., dokumentach Magisterium Kościoła, ale też w pracach teologów. Przygotowując swoją habilitację w latach posoborowego zamętu doszedł do wniosku, że wiara potrzebuje nie tylko wykładu i obrony, ale też ochrony – przed zniekształceniem i przerodzeniem się w fałszywe prorocstwo. Uznał, że apologetyki Dreya i Kwiatkowskiego odgrywają taką rolę, gdyż rezygnując z przesłanek wiary są wolne od pokusy jej deformowania. W ten sposób zyskują możliwość wypowiadania się o wierze i jej apologii z zewnątrz, z pozycji nauki, którą dzieli od wiary i apologii metodologiczny dystans.

4. WIARA JAKO DAR I ZOBOWIĄZANIE

T. Gogolewski, pośredni świadek przygotowań do *Vaticanum II* i jego obrad odnotował, że intencją Jana XXIII, który w styczniu 1959 r. nagle ogłosił zamiar zwołania XXI soboru ekumenicznego, było takie odnowienie nauczania o Kościele, by stało się ono podstawą do odbudowania jedności między chrześcijanami.⁵⁶ Poświęcając potem niemal całą swoją pracę naukową badaniu nauczania tego soboru stwierdził, że w dokumentach soboru, a zwłaszcza w najważniejszym z nich – konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* – jedność (*communio*) jest pojęciem kluczowym. Najpierw służy ono do reinterpretacji Ewangelii. Sobór uczy, że Bóg w Trójcy Świętej, który jest jednością Osób, zamierza pojednać ze sobą cały rodzaj ludzki, a także ludzi pomiędzy sobą. Ojciec realizuje swój plan posyłając swojego Syna i Ducha Świętego. Pojednanie dokonuje się przez Chrystusa, ale dzięki pomocy Ducha Świętego staje się dostępne dla ludzi w Kościele, który jest Ciałem Chrystusa – sakramentem, czyli znakiem pojednania i narzędziem jednania.

W tym kontekście głównym warunkiem wypełniania misji zleconej Kościołowi jest jego wewnętrzna jedność z Chrystusem. Oznacza to, że nie ma już – typowego w stuleciach potrydenckich – Kościoła

⁵⁶ „Jan XXIII mówił wprost o potrzebie pojednania, by zebrać się razem i położyć kres podziałom”. T. Gogolewski, *Wygłoszony komentarz do Lumen gentium*, Warszawa 1968, mps, s. 11.

walczącego z zewnętrznymi zagrożeniami i będącego wewnętrznie podzieloną społecznością nierównych (*inaequalis societas*), lecz jest wspólnota ochrzczonych (*communio*), którzy przez chrzest mają ten sam, wspólny udział w kapłaństwie Chrystusa (*sacerdotes commune*). T. Gogolewski nieustrudzenie powtarzał, że Kościół ma być zorganizowany na zasadzie zróżnicowania posług – biskupi, prezbiterzy i diakoni pełnią kapłaństwo służebne (*sacerdotes ministeriale*), ustanowione w celu urzeczywistniania kapłaństwa Chrystusowego przez cały lud Boży.⁵⁷

Wiara, na nowo określona przez *Vaticanum II*, utraciła – jego zdaniem – swój dotychczasowy, intelektualistyczny i polemiczny charakter. Nabrała znamion przesłania zobowiązującego wierzących do ewangelizacyjnej misji pojednania.⁵⁸ Zaprezentowana w nauczaniu soboru jest nie tylko odpowiedzią Kościoła drugiej połowy XX w. na Boże Objawienie, ale też odsłania przed Kościołem perspektywę potrzebnego, przyszłego zaangażowania – podkreślał T. Gogolewski.⁵⁹ W tej perspektywie miarą wiarygodności Kościoła są dzieła pojednania, wśród których głównym jest odbudowanie jedności między chrześcijanami.

ZAKOŃCZENIE

Wiara zawsze ma aspekty ludzkie, wynikające z wyznawania jej w konkretnych uwarunkowaniach kulturowych, socjologicznych, historycznych i innych, które są mierzalne i mogą być badane, podobnie jak wszystkie inne zjawiska empiryczne. Tak wiarę badali i opisywali J.S. Drey, W. Kwiatkowski, warszawscy apologetycy XX w., a także ostatni z nich – T. Gogolewski. Teologia zajmuje się przede wszystkim treścią wiary, a T. Gogolewski – za przykładem W. Kwiatkowskiego, swojego nauczyciela – badał jej mierzalne, ludzkie przejawy. Odkrył,

⁵⁷ *Lumen gentium*, nr 10,2, w: Sobór Watykański II. *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, dz. cyt., s. 163.

⁵⁸ „Sobór Watykański II jako wydarzenie wciąż jeszcze trwa w połowie XXI w., kiedy około 1,3 mld członków Kościoła zмага się z przyjęciem jego nauczania i wdrożeniem go w praktykę w bardzo szerokiej gamie rozmaitych kontekstów kulturowych, społecznych i politycznych”; G. Weigel, *Uświęcić świat*, dz. cyt., s. 21.

⁵⁹ T. Gogolewski, *Nauka o Mistycznym Ciele*, art. cyt., s. 109.

że w ślad za nauczaniem *Vaticanum II* wiara Kościoła ma wrócić do swojego pierwotnego kształtu, czyli do rozumienia jej jako Bożego obdarowania, które zobowiązuje do ewangelizacyjnej misji pojednania. Jeśli tak to przed tym soborem wiara była w jakimś stopniu pozbawiona owego, źródłowego kształtu, co T. Gogolewski pośrednio pokazał analizując teologię A.F. Modrzewskiego, potrydencką wiarę Kościoła i apologetykę J.S. Dreya.

Apologetyka T. Gogolewskiego wydaje się z kilku względów czynić zadość wezwaniu papieża Franciszka do rozwijania „nowej, oryginalnej apologetyki”. Po pierwsze, przez metodologiczne odcięcie się od stosowania przesłanek pochodzących z wiary umożliwia badanie wiary z zewnątrz i z dystansem wobec nastawienia apologijnego. Gogolewski, jako apologetyk nie bronił wiary, nie usiłował jej uzasadniać czy do niej zachęcać – przez to był bliższy ujęcia jej w sposób bezstronny. Po drugie – jego analizy poszerzają i wzbogacają obraz wiary, znany z teologicznych ujęć, które w naturalny sposób łączą się z apologią. Po trzecie – choć apologetyka Gogolewskiego penetruje wiarę to metodologicznie jest o wiele bliższa naukom empirycznym, przez co może stanowić pomost między nimi a teologią, a tym samym pomagać teologii w nawiązaniu – postulowanej przez papieża Franciszka – interdyscyplinarnej współpracy z innymi naukami.

Streszczenie

Tadeusz Gogolewski jako apologetyk i następca W. Kwiatkowskiego posługiwał się metodologią wypracowaną przez swojego poprzednika. Opisywał wiarę katolicką m.in. na podstawie danych historycznych. Charakteryzował jej cechy w okresie Reformacji, a następnie w czterech stuleciach po Soborze Trydenckim na podstawie analiz recepcji Katechizmu Rzymskiego, pism A.F. Modrzewskiego i apologetyki J.S. Dreya. Jego analiza została w artykule wzbogacona o informacje z nowszych opracowań historycznych. Wybuch Reformacji skłonił Kościół do takiego określenia wiary katolickiej, aby podkreślić jej odmienną od protestantyzmu. Doprowadziło to do gwałtownych sporów wyznaniowych wewnątrz chrześcijaństwa, które trwały przez cztery stulecia i wyrządziły wiele szkód misji ewangelizacyjnej, której skuteczność Chrystus uzależnia od jedności swoich wyznawców. Wieki potrydenckie pełne były wewnątrzchrześcijańskich sporów i polemik. Dopiero Sobór Watykański

II, którego obrady T. Gogolewski obserwował podczas swoich studiów w Rzymie (1958-1964), zmienił konfrontacyjne traktowanie wiary. Sobór podkreślił, że wiara jest darem Boga, będącego Jednością Osób i zobowiązaniem do bycia narzędziem pojednania ludzi z Bogiem, a także ludzi między sobą.

Słowa kluczowe: wiara, wyznanie, apologia, apologetyka, sobór, reformacja, rozum, ewangelizacja

Abstract
The Faith in a Historical-Apologetic Perspective
by Tadeusz Gogolewski

Tadeusz Gogolewski, as an apologist and successor of W. Kwiatkowski, used the methodology developed by his predecessor. He described the Catholic faith based on historical data. Characterized its features during the Reformation, and then in the four centuries after the Council of Trent based on analyses of the reception of the Roman Catechism, the writings of A.F. Modrzewski and the apologetics of J.S. Drey. His analysis is enriched in this article by reaching for newer historical studies. The outbreak of the Reformation prompted the Church to specify the Catholic faith in such a way as to emphasize its differences from Protestant approaches. It gave rise to violent confessional disputes within Christianity, which lasted for four centuries and – in fact – brought much harm to the evangelizing mission, the effectiveness of which Christ makes dependent on the unity of His followers. The post-Tridentine centuries were full of intra-Christian disputes and polemics. That was not until the Second Vatican Council, whose sessions T. Gogolewski observed during his studies in Rome (1958-1964). The Council changed confrontational treatment of faith and emphasized that faith is a gift from God, who is the Unity of Persons and an obligation to be an instrument of reconciliation of people with God, and also people among themselves.

Keywords: faith, confessions, apology, apologetics, council, Reformation, reason, evangelism

BIBLIOGRAFIA

- Artemiuk P., *Nurty współczesnej apologii*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1/2020, s. 10-45.
Banaszak M., *Historia Kościoła katolickiego*, ATK, Warszawa 1992., t. 3.
Becheau F., *Historia soborów*, Wydawnictwo M, Kraków 1998.

- Benedykt XV, *Codex Iuris Canonici Benedicti Papae XV*, Typis Polyglottis Vaticanis, Roma 1917.
- Franciszek, *Konstytucja apostolska «Veritatis gaudium» o uniwersytetach i wydziałach kościelnych*, Watykan 2017, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/apost_constitutions/documents/papa-francesco_costituzione-ap_20171208_veritatis-gaudium.html.
- Gall S., Niedzielski J., Przędziecki H., Sokołowski Cz., Szlagowski A., Gautier J., Chełmicki Z. (red.), *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1910, t. 21.
- Garrigou-Lagrange R., *De Revelatione*, Liberia Editrice Religiosa, Roma 1925.
- Gogolewski T.:
 – *Bibliografia polskich przekładów katechizmu rzymskiego*, „Collectanea Theologica” 24 (1953), s. 266-285.
 – *Nauka o Mistycznym Ciele Chrystusa w świetle nowej konstytucji dogmatycznej o Kościele*, „Collectanea Theologica” 36 (1966), 1-4, s. 93-111.
 – *Wygłoszony komentarz do Lumen gentium*, Warszawa 1968, mps.
 – *System apologetyczny J.S. Drey (1777–1853) w świetle współczesnej problematyki metodologicznej. Studium historyczno-krytyczne*, [rozprawa habilitacyjna], Warszawa 1970, mps.
 – *Świadomość religijna a objawienie według J.S. Drey, założyciela katolickiej szkoły tybińskiej*, „Studia Theologica Varaviensia” 8/2, 1970, s. 33-59.
 – *Jezus Chrystus i jego Kościół według J.S. Drey*, „Studia Theologica Varaviensia” 9/1 (1971), s. 359-366.
 – *Skrypt z wykładów apologetyki w roku akademickim 1971/1972*, Warszawa, mps.
 – *Drey Johann Sebastian*, w: *Encyklopedia katolicka*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1983, t. 4.
 – *Teologia Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Studium historyczno-krytyczne*, Wydawnictwo Archidiecezji Warszawskiej 2010.
- Gręźlikowski J., *Trydencka reforma i odnowa Kościoła: refleksje w 450. rocznicę od zakończenia obrad Soboru Trydenckiego (1545-1563)*, „Studia Włocławskie” 16 (2014), s.126-146.
- Hładowski W., *Wspomnienie o ks. prof. W. Kwiatkowskiego po trzydziestu latach od jego śmierci*, w: Z. Falczyński (red.), *Ksiądz Rektor Wincenty Kwiatkowski, uczony i człowiek*, UKSW, Warszawa 2002, s. 179-184.
- Jarosz D., *Polacy a stalinizm 1948-1956*, Instytut Historii PAN, Warszawa 2000.
- Kiciński A., *Kierunki rozwoju katechizmów katolickich*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne”, 59 (212) t. 4, s. 117-138.
- Krukowski J., *Katechizm Rzymski*, Anczyc i Spółka, Kraków 1865.
- Kwiatkowski W.:
 – *Apologetyka totalna*, t. 1, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Warszawa 1937.

- *Przemówienie Jubilata*, „Studia Theologica Varsaviensia” 8 (1970) nr 1, s. 75-78.
- Murawski R.:
– *Katecheza : ewangelizacja*, „Studia Theologica Varsaviensia” 23 (1985) 2, s. 259-278.
- *Geneza katechizmu w Kościele: jak doszło do powstania katechizmu-książki*, „Studia Katechetyczne”, 2014 (10), s. s.89-109.
- Muszyński Z., *Siedem cech głównych szkoły naukowej*, „Filozofia Nauki”, 3 (1995) nr 1-2 (9-10), s. 63-67.
- Myśków J., *Zagadnienia apologetyczne*, ATK, Warszawa 1973.
- Pierrard P., *Historia Kościoła katolickiego*, PAX, Warszawa 1984.
- Pius IV, *Professio fidei Tridentina*, <https://catholicdevotions.org/2017/08/professio-fidei-tridentinae/>.
- Polak K., *Od apologetyki do teologii fundamentalnej. Analiza przemiany nauki o wiarygodności chrześcijaństwa w świetle pism Tadeusza Gogolewskiego*, „Studia Teologiczne, Białystok-Drohiczyń-Łomża”, 2022, s. 121-135.
- Skierkowski S.:
– *Wiara i/a wiarygodność w ujęciu ośrodka warszawskiego*, „Biblioteka Teologii Fundamentalnej”, 9 (2014), s. 87-102.
- „*Oryginalna apologetyka*” według papieża Franciszka, „Teologia i Moralność”, vol. 16 (2021), nr 1(29), s. 193-204.
- Sobór Watykański I, *Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej Dei Filius*, <https://www.vatican.va/content/pius-ix/la/documents/constitutio-dogmatica-dei-filius-24-aprilis-1870.html>.
- Sobór Watykański II. *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polsko-łaciński*, Pallotinum, Poznań 1968.
- Szmurło R., *Ks. Wincenty Kwiatkowski, twórca apologetyki totalnej*, Drukarnia Loretańska, Drohiczyń 1993.
- Tazbir J., *Reformacja kontrreformacja tolerancja*, Dolnośląskie Wydawnictwo, Wrocław 1996.
- Weigel G., *Uświęcić świat. Istotne dziedzictwo Soboru Watykańskiego II*, Esprit, Kraków 2024.
- Zendrowski R., *Konflikt etniczny, konflikt religijny, konflikt etnoreligijny jako konflikty polityczne*, „Atheneum”, vol. 38/2013, s. 46-70.
- Ziółkowski J., *Syndrom oblężonej twierdzy*, Elipsa, Warszawa 2019.